Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK III Warszawa — 1 kwietnia 1938 r. ZESZYT 6 (24)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY

SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA: WARSZAWA, UL. GROTTGERA Nr 21 m. 13. TEL. Nr 4.18-55

ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA Nr 85. TEL. 7.26-30

KONTO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI Nr 21.050.

Prenumerata roczna 9 zł, półroczna 5 zł, kwart. 3 zł, pojedyńczy egzemplarz 60 gr.

Cena ogłoszeń:

za wiersz 1 mm szer. 60 mm: w tekście i przed tekstem — 75 gr, za tekstem — 60 gr.

ZESZYT ZAWIERA:

ROK III — Warszawa — 1 kwietnia 1938 r. — ZESZYT 6 (24)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

ORGANIZACJA PRACY W GKPO.

Ogólne uwagi.

Przewodnikiem w organizowaniu pracy GKPO oraz ich aparatu biurowego jest okólnik Nr 89 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 19 sierpnia 1925 r. Okólnik ten, poprzedzający rozwój nowych GKPO, nie mógł wyczerpać wszelkich zagadnień organizacyjnych, związanych z ich prowadzeniem, gdyż dopiero w dalszym rozwoju GKPO, wyjaśniają się ich potrzeby i braki organizacyjne i zarysowują sposoby usprawnienia tychże Kas.

Również niezbędne jest czerpanie z doświadczenia osiągniętego w organizowaniu i prowadzeniu innych instytucji kredytowych.

Na czym polega dobra organizacja pracy?

Organizacja pracy GKPO powinna ujawniać celowość wykonywanych czynności, oszczędność czasu i środków.

Korzyści dobrze zorganizowanej pracy są wielorakie.

Na zewnątrz Kasa pozyskuje większe zaufanie swej klienteli, co stanowi głównie o jej powodzeniu. Interesant, widząc ład i porządek i będąc dobrze i grzecznie obsłużony i poinformowany — jest najlepszą reklamą jej wartości i nieomieszka swoimi spostrzeżeniami podzielić się ze swymi znajomymi.

Na wewnątrz sprawność aparatu organizacyjnego obniża koszty prowadzenia przy podniesieniu wydajności pracy, pozwala skrócić czas pracy organów Kasy i personelu, podnosi wartość tej pracy we własnym jego przekonaniu i daje poczucie należycie spełnionego obowiązku.

Przyjmujemy kolejność omawiania spraw organizacyjnych i wykonawczych, jak się one przedstawiają w przebiegu czynności Kasy wobec klientów.

Przede wszystkim sprawa lokalu i jego urządzenia zewnętrznego i wewnętrznego.

Lokal, biuro i czynności.

Lokale GKPO często jeszcze są jakby wstydliwie ukrywane przed okiem publiczności. Nie ma często żadnego zewnętrznego znaku istnienia Kasy, a przecież interesanci nie powinni mieć najmniejszej trudności w poszukiwaniu tego lokalu, ale odwrotnie — lokal powinien rzucać się każdemu przechodniowi w oczy i przypominać istnienie Kasy.

Następnie Kasy mieszczą się przeważnie „kątem" w lokalu zarządu gminnego, również „kątem" w jego kasie ogniotrwałej, często bez jakichkolwiek własnych sprzętów i mebli. Księgi Kasy ulokowane częściowo w szafie, częsciowo na półkach, rzadziej w kasie ogniotrwałej zarządu gminnego, są niejednokrotnie dostępne dla osób postronnych.

W dnie posiedzeń zarządu i urzędowania Kasy zajmuje się biurko sekretarza gminy lub jakiś inny, chwilowo wolny stolik.

Omawianie poufnych spraw i ich decydowanie bez udziału osób postronnych, jest prawie wykluczone, a obrady przerywane spacerami interesantów gminy.

Ten stan rzeczy wymaga naprawy.

Nad lokalem Kasy powinien znajdować się średnich wymiarów szyld z firmą Kasy, estetycznie i trwale wykonany na blasze lub drzewie. Oprócz tego należałoby umieścić kilka trwałych szyldów na terenie gminy w najruchliwszych miejscach i instytucjach.

Treść tych szyldów mogłaby być następująca: „Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa w... jest własnością wszystkich mieszkańców gminy. Umieszczajcie w niej wasze oszczędności; zabezpiecza je ustawowa odpowiedzialność gminy całym majątkiem i dochodami".

Na tymże szyldzie można również podać dnie i godziny urzędowania Kasy i przyjmowania przez nią wkładów, a także miejsca utworzonych zbiornic dla wkładów i nazwiska osób do zbierania wkładów upoważnionych.

Pierwszym warunkiem prawidłowego urzędowania Kasy jest posiadanie własnego, przynajmniej, jednopokojowego lokalu, przedzielonego barierą na dwie części. Pierwsza dla klientów z ławą do oczekiwania. Przed barierą — dla ułatwienia klientom pisania — winny stać mały stolik i krzesołko. W drugiej części pokoju znajdować się powinny: przynajmniej jeden stół typu biurowego z zamykanymi szufladami, dalej skromna szafa biurowa dobrze zamykana, następnie najważniejszy sprzęt — kasa ogniotrwała, najlepiej stalobetonowa, wreszcie kilka krzesełek i inne drobne, najniezbędniejsze sprzęty. Na ścianach przepisowe portrety, historyczne reprodukcje artystyczne, dalej stosowne napisy oraz plakaty dobrze przypięte i utrzymane.

Porządek i czystość lokalu powinna być wzorowa.

Gdyby ze względu na częstą szczupłość lokalów zarządów gminnych, niemożliwe było otrzymanie pokoju do wyłącznego użytku Kasy, należy taki pokój wynająć w odpowiednim domu, w najbliższym sąsiedztwie zarządu gminnego.

Sprzęty powyższe można nabywać stopniowo, jednak koniecznie; w tym celu gminy organizujące Kasy powinny przewidzieć i utworzyć — oprócz kapitału zakładowego — fundusz organizacyjny w wysokości od

800 do 1.000 zł. Dla Kas już rozwiniętych najlepiej mogą być użyte częściowo czyste zyski (do 40%), po obowiązkowym przelaniu 60% tych zysków na kapitały własne.

Dnie i godziny urzędowania Kasy powinny być ściśle przestrzegane, nawet, gdyby ruch interesantów był słaby, żaden bowiem interesant nie powinien odejść nie załatwiony. Tego wymaga powaga i solidność Kasy.

Jeżeli chodzi o wkładców, należałoby w miarę możności ułatwić im dostęp do Kasy nawet codziennie, oprócz okresów robót polnych. W ogóle interesant powinien być załatwiony niezwłocznie, przesiadywanie jego w godzinach urzędowania w lokalu Kasy bez konieczności, jest nieposzanowaniem zarówno jego czasu, jak również przeszkodą dla biegu pracy personelu, a przy szczupłości lokalu — jest także niewskazane ze względów higienicznych.

Łączność Kasy z mieszkańcami gminy można osiągnąć we właściwy sposób, jeżeli na to pozwalają rozwój i środki Kasy, przez urządzanie czytelni, pogadanek i odczytów, sali rozrywek, jak: radio, gry towarzyskie (bez kart), widowiska, zabawy taneczne, jednak z bezwględnym wykluczeniem alkoholu, co nie licowałoby z powagą Kasy. Na wydatki powyższe można przewidzieć w budżecie Kasy pewne sumy, zaś możliwe stąd zyski, przeznaczać na cele społeczne, gospodarcze, oświatowe i propagandę oszczędnościową.

Wszelkie sprawy dotyczące pożyczek lub innych wypłat Kasy, zarząd powinien omówić przed każdym rozpoczęciem urzędowania, w żadnym razie nie omawiać lub decydować spraw dopiero w obecności interesanta. Wypraszanie zaś interesantów dla omówienia takich spraw, jest nieprzyjemne.

Konieczność dostarczenia mieszkańcom gminy taniego kredytu, powoduje ograniczenie wydatków Kasy i potrzebę najlepszego wykorzystania pracy rachmistrza i organów Kasy. W tym celu należy usunąć wszystko, co pracę komplikuje, a co nie jest konieczne ze względów ustawowych.

Urzędowanie należy odbywać w sposób harmonijny i zespolony, przy należytym podziale pracy pomiędzy urzędujących członków zarządu i rachmistrza, zgodnie z regulaminem.

Czynności rachmistrza.

Praca rachmistrza polega na należytym zorganizowaniu pracy biurowej Kasy.

Druki i formularze układać w szafie w kolejności ich użytkowania, aby nie było trudności w ich odszukaniu. Nowe książeczki oszczędnościowe i wycofane przechowywać pod rachunkiem i zamknięciem. Książeczki wycofane można po trzech latach niszczyć.

Otrzymaną przez Kasę korespondencję, o ile nie dotyczy spraw zastrzeżonych dla zarządu oraz zobowiązań, rachmistrz załatwia odręcznie i zawiadamia o tym zarząd, przyczem należałoby stemplować całą otrzymaną korespondencję stosowną pieczątką - datownikiem. Ważniejszą korespondencję należy omówić i załatwić na najbliższym posiedzeniu zarządu Kasy.

Używanie dziennika, przy nie wielkiej korespondencji, jaką prowadzi Kasa, nie jest potrzebne, wystarczy założenie do teczki lub skoroszytu

korespondencji wchodzącej grubszej wkładki, na której notuje się kolejne numery wchodzących listów, które następnie, w miarę załatwienia tych listów, zostają skreślone, a pisma włożone do segregatorów lub skoroszytów załatwionej korespondencji. Zarówno segregator, jak i skoroszyt, jednakowo nadają się do tego celu, ostatni jest jednak tańszy.

Ilość segregatorów lub skoroszytów, używana w Kasie do przechowania korespondencji może być ograniczona. Aby jednak łatwiej odszukiwać korespondencję z poszczególnymi instytucjami, z którymi łączą Kasę częstsze stosunki, można skoroszyt przełożyć wkładkami z mocnego grubszego papieru, najlepiej aktowego z wypisaniem wzdłuż brzegu wkładki firmy lub osoby oraz założyć wkładkę na różne instytucje i osoby.

Korespondencja zarówno wchodząca i wychodząca, dotycząca jednej i tej samej sprawy, powinna być umieszczona razem w chronologicznej kolejności.

Drugi skoroszyt należy zastosować do wszelkich pieniężnych dokumentów, jak promesy, rachunki, wyciągi z kont, pokwitowania, umowy pieniężne itp., przyczem i tu można zastosować wkładki dla poszczególnych instytucyj i osób.

Trzeci skoroszyt należy zastosować do sprawozdań rocznych i innych Kasy, do protokółów z lustracyj PBR i do protokółów rewizyjnych władz nadzorczych Kasy, wreszcie protokółów komisji rewizyjnej Kasy.

W Kasach, które zastosują u siebie zamiast dotychczasowej księgi zgłoszeń — deklaracje pożyczkobiorców, potrzebny będzie czwarty skoroszyt o specjalnej mocnej konstrukcji, do przechowywania tych deklaracyj w kolejności zgłoszeń. O ile pierwszy i trzeci skoroszyt może być przechowywany w zwykłej szafie, o tyle skoroszyty: drugi z dokumentami i czwarty z deklaracjami pożyczkobiorców należy przechowywać, poza godzinami urzędowania, w kasie ogniotrwałej.

Książki rachunkowe Kasy, jak: asygnariusz, dziennik-główna, księga pożyczek, księga wkładek, powinny być oparafowane przez Wydział Powiatowy.

Aby uniknąć niszczenia książek (zniszczone bowiem książki obrzydzają pracę i robią złe wrażenie na klientach), należy je prowadzić czysto i bez podskrobywania, które może nasunąć różne podejrzenia.

Z książek rachunkowych Kasy asygnariusz i dziennik-główna powinny być przechowywane w kasie ogniotrwałej. Pozostałe książki rachunkowe można przechowywać w zwykłej zamykanej szafie. O ile Kasa korzysta z kasy ogniotrwałej zarządu gminnego, wszystkie książki Kasy mogą być przechowywane w szafie, jednak należycie zamknięte.

Przy przechowywaniu części książek we własnej kasie ogniotrwałej, do ogólnej części tej kasy powinien mieć zapewniony dostęp również i rachmistrz. Tylko skrytka w kasie do przechowywania gotówki i portfelu wekslowego, nie może być dostępna dla rachmistrza.

Operacje z każdego dnia urzędowania Kasy należy niezwłocznie wciągać w tym samym dniu do wszystkich książek, w jakim dana operacja była dokonana. Wszelkie zaległości są niedopuszczalne, łatwo bowiem w tych warunkach mogą wkraść się niedokładności. Przynajmniej raz na miesiąc należy sprawdzić i uzgodnić wszystkie książki z asygnariuszami i innymi dokumentami. Dotyczy to przede wszystkim dziennika-głównej przy zamykaniu operacji danego miesiąca, należy wówczas wypisać prób-

ne zamknięcie rachunków, które ułatwi odnalezienie możliwych błędów w zapisach.

Przy prowadzeniu rachunkowości rachmistrz powinien ułatwiać sobie pracę przez prowadzenie odpowiednich skorowidzów, jak np. dla wkładców, pożyczkobiorców itp., a przy większych operacjach terminatkę wekslową.

W ogóle przechowywanie portfelu wekslowego w wielu Kasach nasuwa poważne uwagi. Część Kas stosuje oddawna portfele wekslowe, inne przewiązują tylko ponumerowane paczki weksli i skryptów dłużnych. Weksle w paczkach załamują się i szybko niszczą. Stwierdza to brak należytego zrozumienia wśród organów Kasy wagi weksla.

Wszystkie Kasy powinny bezwzględnie wprowadzić użycie portfeli wekslowych do przechowywania weksli. Posiadane weksle należy numerować ołówkiem w lewym górnym rogu numerem konta pożyczkobiorcy, a następnie stosownie do miesiąca zapadnięcia terminu pożyczki wkładać do odpowiedniej przegródki portfelu. O ile weksle wybiegają terminami poza rok bieżący, należy posiadać drugi portfel dla roku przyszłego. Koszt nabycia takich portfeli sięga zaledwie kilku złotych.

Kasa powinna zawsze posiadać dostateczną ilość czystych weksli o różnej opłacie stemplowej, aby ułatwić pożyczkobiorcom ich wystawianie bez nadpłaty.

Praca zarządu.

W organizowaniu pracy Kasy główną rolę spełniać powinien zarząd z przewodniczącym na czele.

W oznaczone i ogłoszone mieszkańcom gminy dnie urzędowania Kasy, powinni wykonywać swe czynności: przewodniczący, skarbnik i rachmistrz. W tych samych dniach przed urzędowaniem mogą odbywać się posiedzenia zarządu w pełnym komplecie.

W łonie zarządu żadnej sprawy nie należy załatwiać na słowo, lecz formalnie, przez sporządzanie protokółu we wszystkich ważniejszych sprawach, aby opierać swe postępowanie na dokumentach z możnością zawsze powołania się na nie w razie potrzeby. Obecnie bowiem niektóre Kasy nie doceniają znaczenia księgi protokółów i zaniedbały jej prowadzenie, albo prowadzą ją dorywczo.

Co należy w księdze protokółów notować?

Przede wszystkim wszelkie postanowienia w sprawie akcji oszczędnościowej, dalej w sprawie zaciągania zobowiązań, następnie warunki prowadzenia akcji pożyczkowej oraz uchwały o przyznanych pożyczkach. Uchwały takie można zapisywać z zaznaczeniem tylko sumy i nazwiska pożyczkobiorców. Odmowy należy motywować w książce protokółów szczegółowo, zaś na deklaracjach zgłoszeń pożyczkobiorców, lub w książce zgłoszeń wyrazem ,,odmówiono", wreszcie należy notować decyzje we wszelkich sprawach administracyjnych i innych, mających dla Kasy ogólniejsze znaczenie.

Do prowadzenia książki protokółów najlepiej wyznaczyć jednego z członków zarządu, nadającego się do tej funkcji; gdyby to nie było możliwe, należy powierzyć prowadzenie książki protokółów rachmistrzowi.

Czynności przewodniczącego zarządu.

Ani statut, ani regulamin zarządu, nie mogą należycie uwypuklić roli przewodniczącego zarządu ponieważ mówią tylko o powierzonych funkcjach, lecz nie o wymaganiach jakie mu stawiają dobro i interesy Kasy.

Obowiązki przewodniczącego zarządu szczegółowo wyłuszczają §§ 50 i 52 statutu Kasy oraz 12 regulaminu zarządu.

Zakres istotnej władzy przewodniczącego zależny jest od wykazanych przez niego przymiotow na tym urzędzie. Nie można wymagać, aby poszczególni członkowie zarządu posiadali gruntowną znajomość i umiejętnośc prowadzenia wszystkich spraw Kasy, ale właśnie przewodniczący powinien tę umiejętność posiąśc i być faktycznym przewodnikiem dla innych członków zarządu w ich wspólnej pracy. Przewodniczący musi wykazać dużo inicjatywy, wytyczyć plan pracy, umiejętnie go rozłożyć pomiędzy wszystkich członków zarządu, utrzymać należyte tempo pracy i dbać o doprowadzenie podjętych prac do końca.

Przewodniczący ma możność ujawnić swoje zalety w dwojaki sposób. Po pierwsze przez właściwe przygotowanie i prowadzenie zwoływanych przez siebie posiedzeń i usuwanie ewentualnych tarć w łonie zarządu, bez interwencji rady gminnej. Powtóre przez należyte utrzymanie kontaktu z instytucjami i osobami, z którymi Kasa współpracuje. Zachowanie przewodniczącego winny cechować rozwaga i taktowność.

Czynności skarbnika i innych członków zarządu.

Obok przewodniczącego najważniejsze obowiązki w Kasie należą do skarbnika. Obowiązki jego regulują: § 54 statutu Kasy i §§ 4, 13, 14 i 15 regulaminu zarządu.

Jak widać z wyliczenia obowiązków skarbnika, na to stanowisko powołany może być tylko zrównoważony, systematyczny w pracy obywatel gminy, umiejący dostatecznie liczyć w zakresie czterech działań arytmetycznych i chociaż ogólnie rozumiejący zasady rachunkowości. Następnie kandydat na skarbnika powinien zamieszkiwać w pobliżu Kasy i rozporządzać niezależnie swoim czasem, aby w razie pilnej potrzeby, mógł szybko przybyć do lokalu Kasy, nawet poza dniami urzędowania. W jakich okolicznościach będzie to niezbędne? W razie wpłaty lub wypłaty terminowej wkładki, w wypadku podejmowania przyznanych Kasie kredytów z banku lub przez pocztę, wykupu weksla, spłaty kredytu itp.

Poważna odpowiedzialność skarbnika za stan gotówki w Kasie i za portfel wekslowy w myśl § 54 statutu Kasy, nie zezwala na wyręczanie skarbnika w jego czynnościach, przez innych członków i rachmistrza, bez zgody przewodniczącego zarządu i o ile nie jest to konieczne z powodu choroby lub wyjazdu skarbnika.

O sposobie przechowania weksli i skryptów dłużnych już mówiliśmy. Należy tylko przypomnieć, że skarbnik powinien pamiętać periodycznie uzgadniać portfel wekslowy ze stanem pożyczek.

Z kolei należy zwrócić uwagę na przechowanie gotówki. Najlepiej w tym celu użyć kasetki stalowej, lub w ostateczności skrzynki, pudełka drewnianego lub z plecionki drucianej. Większe sumy po każdej opera-

cji skarbnik powinien odkładać do schówka ogniotrwałej Kasy. Bilon pieniężny może być przechowywany w czasie urzędowania w podręcznej kasetce lub pudełku, w ostatnim wypadku w szufladzie od stołu, co ułatwi wydawanie reszty.

Asygnaty wpłat i wypłat wystawia rachmistrz na zlecenie skarbnika, poczem podpisuje je skarbnik i przewodniczący, lub inny urzędujący członek zarządu. Skarbnik powinien prowadzić podręczną książkę kasową. Każdą operację powinien on niezwłocznie zanotować w tej książce, a w końcu dnia urzędowania sprawdzić i uzgodnić zapisy z tegoż dnia z asygnariuszem i stanem gotówki w Kasie. Uniemożliwi to omyłki i dopłaty skarbnika.

Pozostałych członków zarządu powinien przewodniczący wciągać również w miarę potrzeby do pracy wykonawczej, powierzając im stałe lub czasowe funkcje. O tym będzie mowa w oddzielnym artykule.

Warunki pracy rachmistrza.

Ponieważ praca rachmistrza związana jest bezpośrednio z pracą zarządu, należy tu zwrócić uwagę na charakter tej współpracy. Przyjmować rachmistrza powinien zarząd na wniosek przewodniczącego.

Warunki przyjęcia należy zamieścić w protokóle. Umowa z rachmistrzem może być zawierana na rok i corok odnawiana. Rachmistrzem może być sekretarz gminy, jego zastępca lub zgodnie ze statutem członek zarządu, wreszcie inna osoba.

Rachmistrz podlega zarządowi, jednak zarządzenia ogólne może mu udzielać tylko przewodniczący, a w zakresie wspólnych czynności ze skarbnikiem — skarbnik.

Wysokość wynagrodzenia ustalać wg norm podanych przy omawianiu budżetu Kasy („Skarbona Wiejska“ Nr 3 (21) z 15 lutego r. b.).

OD REDAKCJI.

W dniu 21 marca r. b. odbyło się w Łucku doroczne walne zebranie członków Związku Wołyńskiego GKPO, o którym, niestety, nie możemy narazie podać bliższych informacji.

Redakcja „Skarbony Wiejskiej“ oraz Komitet zjazdu w Zdunach przesłały obradującym wołyńskim GKPO następującą depeszę na ręce prezydium Związku:

„W dniu zjazdu wołyńskich GKPO składamy serdeczne życzenia pomyślnych i owocnych obrad, zapewniających dalszy, dobry rozwój Kas na Wołyniu“.

Zarządy GKPO pamiętajcie, że narówni z rozwojem Waszej Kasy obowiązuje Was dbałość o rozwój „Skarbony Wiejskiej“.

GKPO i „Skarbona Wiejska — to jedno!

WYNIKI KONFERENCJI DELEGATÓW GKPO POWIATU SOKOŁOWSKIEGO

Z inicjatywy Wydziału Powiatowego w Sokołowie zwołany został w dniu 4 marca 1938 r. Zjazd powiatowy delegatów Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych.

W zjeździe tym wzięli udział członkowie zarządów i komisji rewizyjnych GKPO, rachmistrze Kas, wójtowie, a także delegaci PBR.

Porządek dzienny obejmował:

1) Zagajenie — p. starosta Stanisław Skalecki.

2) Rola GKPO w życiu wsi — p. Teska — inspektor PBR.

3) Współpraca GKPO z Bankiem Rolnym — p. J. Dolina — delegat lubelskiego Oddziału PBR.

4) Wkłady GKPO i ich rola w życiu wsi — p. Ignaciuk — rachmistrz GKPO w Olszewie.

5) Terminowość w spłacaniu pożyczek — p. P. Czorniej — rachmistrz GKPO w Jabłonnie.

6) Rola komisji rewizyjnej w życiu GKPO — J. Śniециński — inspektor samorządu gminnego.

7) Dyskusja i wnioski.

Otwierając zjazd p. starosta podkreślił znaczenie zjazdów powiatowych delegatów GKPO dla rozwoju tych Kas, usystematyzowanie i ujednostajnienie metod pracy Zarządów Kas, racjonalny rozwój których leży w interesie ludności wiejskiej.

Po opuszczeniu zebrania przez p. Starostę przewodnictwo objął Inspektor Samorządu Gminnego, po czym przystąpiono do omówienia spraw będących na porządku dziennym.

Na wstępie obrad Zjazd uczcił pamięć odnowiciela GKPO ś. p. Prof. Wład. Grabskiego, przyczym p. Teska przedstawił zasługi i pracę zmarłego dla wsi i GKPO.

Po wysłuchaniu referatów wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja na tematy poruszone przez referentów.

W wyniku dyskusji Zjazd przyjął następujące rezolucje:

1) Powołać do życia Powiatową Reprezentację Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych pow. sokołowskiego, składającą się z delegatów poszczególnych Kas. Reprezentacji przysługuje prawo kooptowania osób mogących dopomóc do rozwiązywania zagadnień, wynikających z zadań reprezentacji. Reprezentacja wybierze ze swego grona prezydium, oraz opracuje regulamin czynności.

2) Zjazd podkreśla konieczność zorganizowania Ogólnopolskiego Związku GKPO i zwraca się z apelem do Komisji Organizacyjnej Związku o przyspieszenie tempa prac.

3) Zjazd podkreśla konieczność usprawnienia akcji zmierzającej do punktualnego uiszczania przez pożyczkobiorców rat udzielonych pożyczek nie cofając się przed wszczynaniem kroków sądowo-egzekucyjnych.

5) Zjazd zwraca się z apelem do Dyrekcji Państwowego Banku Rolnego, aby zajęła się sprawą przekazania Zarządom Gmin prawa egzekucji zaległych należności GKPO w dobrze zrozumiałym interesie ludności wiejskiej i Kas. Ponadto zjazd wyraża pogląd, iż dla należytego zabezpieczenia wierzytelności Kas niezbędne jest wydanie przepisów prawnych

zakazujących sprzedaży gruntów bez uprzedniego uregulowania przez właściciela zobowiązań zaciągniętych w GKPO.

6) Zjazd podkreśla konieczność uruchomienia przez PBR kredytów budowlanych dla wsi i przydzielenia tych kredytów do GKPO.

7) Zważywszy, iż powiat sokołowski dotknięty został klęską suszy, wskutek czego w gospodarstwach rolnych daje się odczuć brak obornika — Zjazd zwraca się do Państwowego Banku Rolnego o przyznanie GKPO pow. sokołowskiego kredytu na nawozy sztuczne.

8) Wobec braku w Sokołowie spółdzielni rolniczo-handlowej o zasięgu powiatowym, Zjazd wyraża pogląd o konieczności powołania do życia tego rodzaju spółdzielni i zwraca się do inicjatywy podjętej w tej sprawie przez O.T.O. i K. R.

Niezależnie od wyżej podanych postulatów na Zjeździe żywo omawianą była sprawa przyjścia ludności wiejskiej z pomocą w okresie przednówka, który zapowiada znaczne pogorszenie sytuacji materialnej ludności wiejskiej ze względu na zeszłoroczną klęskę suszy.

Aby choć częściowo złagodzić grożący wielu drobnym rolnikom głód — zjazd wzywa zarządy Kas do udzielenia głodującym pożyczek w mące z tym, że zapłata nastąpi po żniwach.

Mąkę pszenną (poślednią) Kasy mogą nabywać na warunkach kredytowych w młynie „Społem" w Sokołowie. Na kredytowanie tej akcji Zarząd Zw. Spożywców w Warszawie wyraził już swą zgodę.

I. S.

Z ŻYCIA KAS ZAGRANICĄ.

FINLANDIA.

Za dużo Kas i za dużo kredytów. — Konkurencja spółdzielni kredytowych. — Prośba o ograniczenie pomocy państwowej.

Rozdział kredytu rolniczego w Finlandii przeprowadzają wiejskie kasy oszczędności, Finlandzkie Towarzystwo Hipoteczne, Centralna Kasa Spółdzielni Kredytowych, Bank Rolnej Własności Nieruchomej oraz Kasy Drobnego Osadnictwa Wewnętrznego. Ten system wywołuje jednak krytykę ze strony rzeczoznawców, którzy wykazują na nadmierną podaż kredytu oraz wzajemną konkurencję instytucji publiczno-prawnych i prywatnych, prowadzącą do nadmiernego zadłużenia rolników.

Proponowane reformy mają objąć utworzenie, przy gminach wiejskich, rejestrów kredytu rolniczego, zredukowanie konkurencji przez zawieszenie działalności Banku Rolnej Własności Nieruchomej (Landsfastighestbank) i zakaz tworzenia spółdzielni kredytowych w miejscowościach obsługiwanych przez lokalne kasy oszczędności.

Wobec nadmiaru posiadanych do dyspozycji kapitałów własnych i wkładów, finladzkie kasy oszczędności zwróciły się do rządu z wnioskiem, aby państwo ograniczyło swą pomoc finansową dla rolnictwa, wyłącznie do kredytów o charakterze społecznym (a nie gospodarczym) i — przede wszystkim — skierowało ją do rolników najuboższych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Polityka a ekonomia. — Gospodarcze znaczenie anschlussu austriacko-niemieckiego. — Organizacja spraw surowcowo-żywnościowych w Polsce. — Jakie odmiany głodu istnieją w Rosji Sowieckiej. — Kołchozy, a chłopi sowieccy. — Światowe zasiewy. — Gdynia i Gdańsk w r. 1937. — Działalność spółdzielni kredytowych w Polsce. — Utworzenie nowych Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych.

Z błyskawiczną szybkością rozwijające się na terenie Europy wypadki polityczne wywierają przemożny wpływ na życie gospodarcze nie tylko zainteresowanych krajów, lecz jak kamień rzucony w wodę wytwarza na jej powierzchni fale, które rozchodzą się we wszystkich kierunkach tak wypadki te wywołują zaburzenia w skali ogólno-europejskiej, a nawet światowej. Dość nadmienić, że pomyślnie zlikwidowany zatarg polsko-litewski, odbił się na nastrojach giełd amerykańskich, wywołując w pierwszej swej fazie zniżkę kursów walorów giełdowych, a następnie — zwyżkę tych kursów. Zatarg spowodował przejściowe w Polsce i na Litwie wzmożone wycofywanie wkładów z banków oszczędnościowych. W Kownie banki i kasy oszczędności były oblegane przez niezliczone tłumy wkładców, pragnących wycofać swe oszczędności. Rząd litewski widział się zmuszonym ograniczyć wysokość wypłat do 50 litów na 1 wkładcę.

W Polsce psychoza wycofywania wkładów ogarnęła przeważnie sfery żydowskie, co nie wywarło korzystnego wrażenia na polskim społeczeństwie. Ale nie o wiele lepiej zachowała się poważna grupa polskich miejskich wkładców, zwłaszcza kobiet. Z rozmów z ludźmi, ogarniętymi paniką można wywnioskować, że nie uprzytomniają sobie powodów opadającej ich psychozy. Jest to nieopanowany żywioł, który w chwilach niepokojów, może poważnie zachwiać gmachem finansów polskich. Należy szukać środków wychowania armii wkładców, opanować ją psychicznie i organizacyjnie, wprzęgając w służbę państwa w potrzebie.

Na skutek wzmożonego wycofywania wkładów, banki polskie musiały zmobilizować znacznie większe, niż zazwyczaj rezerwy kasowe, realizując przede wszystkim na giełdach posiadane pakiety papierów wartościowych. Rzucone do sprzedaży na giełdach duże ilości tych papierów przyczyniły się do załamania — od dłuższego czasu zwyżkowo kształtujących się — kursów giełdowych. Największe straty kursowe poniosły najbardziej popularne papiery procentowe, że wymienić tylko pożyczkę wewnętrzną — 4 punkty, pożyczkę konsolidacyjną — 4 punkty, pożyczkę premiową dolarową — 4 punkty, pożyczkę inwestycyjną — 8 punktów. Lecz już w sobotę, dnia 19 marca, po przyjęciu przez Litwę warunków polskich, w godzinę po zakończeniu zebrania giełdy warszawskiej, kursy w obrotach prywatnych były wyższe o 3—4 punktów od notowań ceduły giełdowej przy zupełnym braku materiału efektywnego. Wszyscy, którzy podejmowali pieniądze z instytucyj oszczędnościowych, z powrotem będą je oddawali do kas oszczędności, albo będą nabywali papiery wartościowe, korzystają z przejściowego obniżenia ich wartości.

Wcielenie Austrii do Rzeszy Niemieckiej (tzw. anschluss), które zostało dokonane w dniach 10—13 marca r. b., pociągnęło za sobą połącze-

nie organizmu gospodarczego Austrii z ustrojem gospodarczym Rzeszy. Samodzielność gospodarcza Austrii skończyła się jednocześnie z samodzielnością polityczną. Niemiecki obszar gospodarczy powiększył się w rezultacie powyższego faktu o 84.000 km² powierzchni z 6,7 miln. mieszkańców, w czym około 3½ miln. sił roboczych.

Zapas złota w emisyjnym banku austriackim w wysokości 243 miln. szylingów i zapas walut obcych w sumie 161 miln. szyl., zostaną przelane do Banku Rzeszy Niemieckiej. Ograniczenia dewizowe niemieckie zostały rozciągnięte na obszar Austrii, jednocześnie wszystkie wkłady w bankach austriackich zostały zablokowane. Skrytki w bankach austriackich do przechowywania różnych walorów, tzw. safesy, są niedostępne narazie dla ich właścicieli. Znany bankier i milioner wiedeński Rotszyld został internowany. Wielkie zakłady przemysłowe przymusowo zespolone z niemieckim przemysłem. Kurs szylinga utrzymuje się na niezmienionym poziomie: 1 szyling = 1 zł.

Rzesza Niemiecka zyskała nowy teren aprowizacyjny, dostarczający masła, mleka, serów i drewna. Wywóz z Austrii za granicę artykułów żywnościowych i głównie drewna austriackiego, został zabroniony.

Właściwie, rolnictwo austriackie nie pokrywa krajowego zapotrzebowania żywności, ale system hitlerowski niewątpliwie obniży spożycie ziem austriackich i „zaoszczędzone zapasy" użyje na potrzeby niedojadającej Rzeszy.

W Polsce kierownictwo spraw dotyczących surowców i aprowizacji zostało skoncentrowane w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Rolnych w specjalnie do tego celu utworzonym urzędzie podsekretarza stanu dla spraw aprowizacji, którym został p. wiceminister Wierusz Kowalski. Pojęcie aprowizacji zostało ujęte, jako całość czynności, związanych z wyżywieniem i zaopatrzeniem kraju w przedmioty powszechnego użytku i będzie obejmowało zarówno zagadnienia wytwórczości, jak i przerobu, gromadzenia i rozdziału surowców i środków żywności. Skupienie w samodzielnym resorcie państwowym celowej i przewidującej gospodarki dla stworzenia stałych podstaw, tak dla pokojowych potrzeb wyżywienia, jak i zabezpieczenia wymagań obrony, podkreśla wagę tych zagadnień. Takie formy organizacyjne zapewnią ciągłość i jednolitość państwowej polityki wyżywienia i zaopatrzenia pod hasłem rozwoju gospodarczego i wzmocnienia zdolności obronnych kraju. Niewątpliwie interesy produkcji rolnej i jej opłacalności zostaną należycie zabezpieczone.

Jak wielkie znaczenie dla kraju posiada racjonalnie zorganizowana kontrola i wymiana z zakresu spraw surowcowych i żywnościowych, widzimy na przykładzie Rosji sowieckiej, gdzie anarchia w tej dziedzinie osiągnęła rozmiary katastrofalne nawet w okresie pokoju. Panuje tam wszelkiej odmiany głód: głód okopowizny i jarzyn, głód mięsa i tłuszczów, głód mleka, głód paliwa, głód ubrań i obuwia, głód mieszkaniowy itp., itp.

Z ubrań wyprodukowanych przez państwowe zakłady krawieckie w Moskwie, zostało odrzuconych ok. 32% ubrań, jako nie nadających się do użytku, a 12% zakwalifikowano jako towar wysortowany. Skóry surowe są nadsyłane z rzeźni w tak kiepskim stanie, że większość ich jest odrzucana przez garbarnie.

Przy zarobkach robotniczych 110—115 rubli miesięcznie — 1 kg cielęciny kosztuje 8 rubli, zaś 1 kg wołowiny — 6 rubli. Zelowanie pary obuwia kosztuje 50 rubli. Tegoroczne zimowe zawody sportowe stowarzyszenia sportowego kolejarzy „Łokomotiw" w Moskwie, nie odbyły się z powodu braku ciepłych ubrań i sprzętu sportowego.

Pomimo braku okopowizn i jarzyn, zapasy ziemniaków, jarzyn, cebuli itp., gniją i marzną w składnicach żywnosciowych. Wskutek zmniejszenia się pogłowia krów mlecznych· wynikłego z nieumiejętnej gospodarki kołchozów (kolektywnych gospodarstw rolnych), daje się odczuwać dotkliwy brak mleka surowego, masła i serów. Na wielu stacjach wiejskich maszynowo-traktorowych nie ma paliwa do uruchomienia maszyn i pola uprawne leżą odłogiem, co stawia w wielu guberniach zasiewy wiosenne pod znakiem zapytania. W wielkich miastach brakło w zimie opału, więc też mieszkańcy przebywali w mieszkaniach w zimowych paltach, czapach i kaloszach.

Idee organizacji komunistycznej znajdują małe zrozumienie u chłopa rosyjskiego, który wywalczył sobie w ostatnich latach znaczne odchylenia od zasad kolektywizacji, narzuconych w 1928 r., a wyrażających się w upaństwowieniu ziemi i organizowaniu kolektywnych (zbiorowych gospodarstw rolnych (kołchozów). Kołchozy są to stowarzyszenia, w których ziemia, narzędzia rolnicze i bydło są wspólne, praca jest zbiorowa, a rodzina chłopska zachowała tylko chatę z sadem owocowym i warzywnym. Chłopi wybierają pomiędzy sobą zarząd kołchozu w osobach przewodniczącego i sekretarza. Chłopi posiadający ziemię stawiali rozpaczliwy opór przy tworzeniu kołchozów.

W okresie od roku 1929—1933 ilość koni zmniejszyła się o połowę, krów o 1/3, kóz i owiec o 2/3 i wieprzy — o 2/5. Od 1932 r. zaczęto przyznawać chłopom, członkom kołchozów, prawo pracowania częściowo na siebie, indywidualnie, i hodowania zwiększonej ilości bydła na własny użytek. Wtedy stan pogłowia zwierząt gospodarskich uległ zwiększeniu, chociaż nie osiągnął wysokości z roku 1928.

W budżecie sowieckim 1936 r. rolnictwo sowieckie zapłaciło 43 miliardy rubli podatków konsumcyjnych, tj. około 2/3 całości tych podatków. Kosztem rolnictwa został wykonany sowiecki pięcioletni plan uprzemysłowienia i uzbrojenia Rosji, tzw. „piatiletka".

Powierzchnia światowych zasiewów zbóż wykazuje w bieżącym roku w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o ok. 20—25%. Stan zasiewów dobry. Przewiduje się, że w wyniku zwiększonej powierzchni uprawy zbóż pozostaną w końcu roku znaczne nadwyżki ziarna, które mogą wpłynąć zniżkowo na poziom światowych cen zboża. Na giełdach zbożowych polskich ceny zbóż i ziemiopodów ustaliły się i nie wykazują większych odchyleń.

Oba porty polskie, Gdynia i Gdańsk, wykazały w 1937 roku dalszy wzrost obrotów o 21% w porównaniu z rokiem 1936. Ogólny obrót Gdyni wyniósł (łącznie przywóz i wywóz) 9.006.177 ton, zaś ogólny obrót Gdańska — 7.200.778 ton. Przez Gdańsk przechodzą towary masowych ładunków, stosunkowo mniej wartościowe, jak: węgiel, drewno, zboże, melasa, rudy żelazne. Towary wyższej wartości kierują się na Gdynię, która posiada dzisiaj rzeczywisty monopol na wwóz bawełny, wełny, ju-

ty, ryżu i owoców. Poza tym Gdynia posiada mocną pozycję w dziedzinie eksportu cukru, masła, jaj i bekonów oraz w dziedzinie importu herbaty, kawy kakao i śledzi.

Opublikowane ostatnio dane o działalności spółdzielni kredytowych w Polsce wykazują na dzień 30 września 1937 r. 5.598 spółdzielni kredytowych, posiadających 7.127 wkładców i 255.797.000 zł wkładów oszczędnościowych. Z powyższej sumy wkłady w 3.574 spółdzielniach polskich wynosiły ponad 150 miln. zł, a w 1.747 spółdzielniach mniejszości narodowych — przeszło 102 miln. zł. Stan udzielonych pożyczek wyraża się kwotą 512.126.000 zł, z czego na spółdzielnie polskie przypada 443 miln. zł. Zadłużenie spółdzielni wynosiło: spółdzielni polskich — 144 miln. zł, spółdzielni mniejszości — ponad 34 miln. zł, razem — 178.360.000 zł.

Mamy do zanotowania miłą wiadomość o uchwałach założenia nowych GKPO w wielu powiatach Rzeczypospolitej, a m. in. w gminach Rabsztyn, Jangrod i Minoga pow. olkuskiego, 6 Kas w pow. lipnowskim itd. Zatwierdzenie tych uchwał przez wydziały powiatowe już nastąpiło. Z radością przyjmujemy je do naszej rodziny, a redakcja „Skarbony Wiejskiej" przesyła nowoorganizującym się GKPO serdeczne życzenia owocnej działalności i szczęśliwego rozwoju.

OKÓLNIKI, PORADY I WYJAŚNIENIA

SPRAWY UBEZP. GKPO OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM i RABUNKU, OD OGNIA ORAZ KREDYTU NA NABYCIE KAS PANCERNYCH.

Zapowiadana oddawna współpraca GKPO z PZUW zaczyna się realizować. Całkowite urzeczywistnienie tej współpracy nastąpi w dwóch etapach. Pierwszy etap ustala poniżej podane pismo okólne PBR, uzgodnione z zainteresowanymi czynnikami. Obejmuje on sprawy ubezpieczenia Kas oraz wykorzystania kredytu na zakup kas pancernych. Okres ten ma specjalne znaczenie dla dalszych stosunków GKPO z PZUW.

Stopień wykonania zaleceń omawianego pisma, ustali możliwości Kas w najważniejszym drugim etapie tej współpracy, a mianowicie w zakresie uzyskania przez GKPO zastępstwa PZUW we wszystkich dla wsi właściwych formach ubezpieczenia. Ten okres dopiero przyniesie właściwe korzyści Kasom i Rolnictwu.

W zrozumieniu tych korzyści Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeprowadza zmianę statutu normalnego, uprawniającego Kasy — na mocy nowego paragrafu — do zastępstwa PZUW.

Sprawa udzielania zastępstw poszczególnym Kasom będzie podjęta w najbliższym czasie, w tym celu robione są stosowne przygotowania ze strony PBR i PZUW. Wkrótce odbędą się kursy terenowe dla przygotowania rachmistrzów i zarządów Kas do nowej pracy. A więc zabierajmy się do powszechnej akcji ubezpieczenia majątku Kas oraz wykorzystania kredytu na zakup kas pancernych.

Kasy już otrzymały, względnie powinny zażądać stosownych ofert na dostawę kas pancernych od firm podanych w poniżej zamieszczonym piśmie okólnym.

Kasy muszą zapewnić sobie samodzielność i zapoczątkować własne spodarstwo, zwiększające zaufanie wkładców. — Redakcja.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Warszawa, dnia 23 marca 1938 r.

W sprawach: 1) ubezpieczenia GKPO od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz od ognia; 2) kredytu na nabycie kas pancernych.

PISMO OKÓLNE

DO ZARZĄDU

GMINNEJ KASY POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEJ

w...

W związku z pismem okólnym p. Ministra Spraw Wewnętrznych do PP. Wojewodów województw centralnych i wschodnich z dnia 31 grudnia 1934 r. (Nr S. G. 41/25/1), zalecającym wszystkim Kasom ubezpieczanie od kradzieży i rabunku, oraz zaopatrzenie w kasy stalo-betonowe, Państwowy Bank Rolny, dążąc do udostępnienia poszczególnym gminnym Kasom możności zawarcia ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz od ognia na warunkach jak najdogodniejszych, a także uzyskania dogodnego kredytu na zakup kas pancernych, zawarł w tym zakresie porozumienie z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych.

Zaznaczamy równocześnie, że Kasy ubezpieczone w PZUW, jako wzbudzające większe zaufanie, korzystać będą z pierwszeństwa w pomocy kredytowej n/Banku.

Poniżej podaje się warunki ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz od ognia zawartości kas i ruchomości biurowych.

Podstawę ubezpieczenia stanowią: załączone statuty oraz warunki ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i od ognia PZUW.

Ubezpieczenie może być zawarte na dowolną sumę, ustaloną przez Zarząd Kasy wg wielkości swego majątku i obrotów.

Składki roczne od tysiąca złotych sumy ubezpieczenia wynoszą:

I. ZA UBEZPIECZENIE OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM.

1. gotówki, walut, papierów wartościowych, weksli, książeczek oszczędnościowych itp., umieszczonych:

a) *w kasie pancernej*

w całkowitej wartości[1])	zł 3.—
na pierwsze ryzyko[2])	zł 4.25

Uwaga: za kasy pancerne uważa się kasy żelazne i stalowe, których waga wynosi najmniej 1.500 kg i które posiadają pancerz, ze wszystkich stron kasę otaczający, ze stali pancernej grubości najmniej 20 mm, jak również kasy stalo-betonowe o wadze najmniej 800 kg i grubości ścian najmniej 100 mm.

---

[1]) *Ubezpieczenie w całkowitej wartości:*

Ubezpieczenie w całkowitej wartości polega na tym, że w przypadku, gdy wartość przedmiotów w chwili zajścia szkody jest równa lub mniejsza od sumy ubezpie-

b) *w kasie ogniotrwałej*

w całkowitej wartości[1])	zł 5,25
na pierwsze ryzyko[2])	zł 7,—

Uwaga: jeżeli kasa nie odpowiada warunkom, podanym wyżej dla kas pancernych, a waga jej wynosi nie mniej niż 100 kg, wówczas kasę taką należy uważać za kasę ogniotrwałą.

c) *w kasetkach przytwierdzonych lub wmurowanych*

najwyżej do sumy	zł 3.000,—
na pierwsze ryzyko	zł 10,—

d) *pod innym zamknięciem*

najwyżej do sumy	zł 1.000,—
na pierwsze ryzyko	zł 17,—

2. urządzeń biurowych, z wyjątkiem maszyn do pisania, rachowania, powielania itp.

w całkowitej wartości	zł 1,—

3. maszyn do pisania, rachowania, powielania itp.

w całkowitej wartości	zł 5,—

4. kasy od uszkodzeń

na pierwsze ryzyko	zł 12,50

Uwaga: składka minimalna za ubezpieczenia w p. 4 wynosi zł 10,—.

Od powyższych składek udziela się następujących ustępstw:

1) za oświetlanie w nocy ubezpieczonego lokalu parterowego w sposób umożliwiający jego obserwację z zewnątrz — 5%,

2) za sygnalizację elektryczną o podwójnym źródle prądu i najmniej dwóch dzwonkach alarmowych — 10%,

3) za wewnętrzny stały dozór w ubezpieczonym lokalu — 20%.

---

czenia, wówczas odszkodowanie zostaje określone w wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Jeżeli natomiast wartość przedmiotów w chwili zajścia szkody przewyższa sumę ubezpieczenia, odszkodowanie zostaje określone z proporcji, w której odszkodowanie tak się ma do szkody, jak suma ubezpieczenia do ogólnej wartości.

[2]) Ubezpieczenie na pierwsze ryzyko polega na tym, że w przypadku, gdy wartość przedmiotów w chwili szkody jest równa lub mniejsza od sumy ubezpieczenia, Zakład pokrywa szkodę w całości. *Całkowita szkoda w wysokości sumy ubezpieczenia zostaje wypłacona również w przypadku, gdy wartość przedmiotów w chwili kradzieży lub rabunku przekracza sumę ubezpieczenia.*

P R Z Y K Ł A D:

Ubezpieczenie w całkowitej wartości
wartość zł 10.000,—

a)	suma ubezpieczenia	zł 5.000,—
	szkoda	„ 2.000,—
	odszkodowanie	„ 1.000,—
b)	suma ubezpieczenia	„ 5.000,—
	szkoda	„ 6.000,—
	odszkodowanie	„ 3.000,—

Ubezpieczenie na pierwsze ryzyko....
wartość zł 10.000

a)	suma ubezpieczenia	zł 5.000,—
	szkoda	„ 2.000,—
	odszkodowanie	„ 2.000,—
b)	suma ubezpieczenia	„ 5.000,—
	szkoda	„ 6.000,—
	odszkodowanie	„ 5.000,—

Uwaga: za wewnętrzny stały dozór, uzasadniający to ustępstwo, uważa się tylko taki dozór, który jest wykonywany przez osobę dorosłą, stale zatrudnioną u ubezpieczającego, czuwającą wewnątrz ubezpieczonego lokalu od chwili zamknięcia do chwili otwarcia.

4) za wewnętrzny dozór nocny w ubezpieczonym lokalu — 15%.

5) za zewnętrzny dozór nocny z zegarem kontrolnym — 10%,

Uwaga: Za dozór nocny, uzasadniający to ustępstwo, uważa się tylko taki dozór, który jest wykonywany z zegarem kontrolnym przez osobę dorosłą, stale zatrudnioną u ubezpieczającego, tj. przez jego personel, w żadnym zaś wypadku ustępstwo to nie może być udzielone za dozór, wykonywany przez zakłady ochrony mienia.

6) za ubezpieczenie weksli w pełnej wartości (od składki za ubezpieczenie weksli) — 33,3%,

7) za ubezpieczenie w pełnej wartości imiennych lub zastrzeżonych papierów wartościowych (od składki za ubezpieczenie tych papierów) — 50%,

8) udziela się specjalnego ustępstwa w wysokości 33,3% — za kasy **stalobetonowe** fabryk: **„Fortis“, Henryk Jardel, Bernard Polski, S. Zwierzchowski,** pomieszczone poza skarbcem, a mianowicie:

a) za kasy o wadze najmniej 800 kg i grubości wszystkich ścian najmniej 100 mm od stawek, obowiązujących dla kas pancernych,

b) za kasy o wadze poniżej 800 kg i grubości wszystkich ścian najmniej 100 mm od stawek, obowiązujących dla kas ogniotrwałych.

Uwaga: Ustępstwo to nie może być udzielane od składki za ubezpieczenie od uszkodzenia kas.

II. ZA UBEZPIECZENIE OD RABUNKU W LOKALU NA PIERWSZE RYZYKO.

1. Jeżeli odpowiedzialność Zakładu obejmuje wypadek rabunku, dokonanego w chwili, gdy w ubezpieczonym lokalu znajdują się co najmniej 2 osoby dorosłe — zł 1.70.

2. W obecności nawet jednej osoby — zł 3,40.

Przy ubezpieczeniu od rabunku w lokalu Zakład odpowiada za szkody, powstałe wskutek rabunku, popełnionego w ubezpieczonym lokalu przez złoczyńców z zastosowaniem gwałtu lub gróźb, zmierzających do pozbawienia życia lub ciężkiego okaleczenia, osób u niego zatrudnionych lub wyznaczonych do pilnowania ubezpieczonego mienia.

Z uwagi na grupowość tych ubezpieczeń oraz społeczny charakter GKPO, PZUW udzielać będzie od składek, wymienionych w p. I i II, specjalnego ustępstwa w wysokości 15%.

Ponad to mogą być udzielane następujące rabaty z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia na okres wieloletni:

10% — w razie zawarcia ubezpieczenia na lat 10,

5% — w razie zawarcia ubezpieczenia na lat 5 — 9.

Do składek, obliczonych w powyższy sposób, doliczana będzie jedynie opłata ,,polisowe i porto“ w wysokości:

zł 1 — przy składce rocznej do zł 50,—,
zł 2 — przy składce rocznej od zł 50,— do zł 100,—,
zł 3 — przy składce rocznej od zł 100,— do zł 250,—,
zł 4 — przy składce rocznej ponad zł 250,—,

oraz 2,2% obowiązującej opłaty stemplowej.

Najniższa składka netto (tj. bez opłat dodatkowych % za łączne ubezpieczenie) od kradzieży z włamaniem i rabunku wynosi zł 15,— (składka minimalna).

III. ZA UBEZPIECZENIE OD OGNIA.

1. Gotówki, walut, papierów wartościowych, weksli, książeczek oszczędnościowych itp., umieszczonych

w kasie ogniotrwałej:

w budynkach murowanych	twardo	krytych	zł	1,20
,, ,,	miękko	,,	,,	3,60
,, ,,	słomą	,,	,,	7,60
w budynkach mieszanych	twardo	krytych	zł	2,40
,, ,,	miękko	,,	,,	4,80
,, ,,	słomą	,,	,,	7,60
w budynkach drewnianych	twardo	krytych	zł	3,—
,, ,,	miękko	,,	,,	4,80
,, ,,	słomą	,,	,,	7,60

2. Urządzeń biurowych

w budynkach murowanych	twardo	krytych	zł	2,40
,, ,,	miękko	,,	,,	7,20
,, ,,	słomą	,,	,,	15,20
w budynkach mieszanych	twardo	krytych	zł	4,80
,, ,,	miękko	,,	,,	9,60
,, ,,	słomą	,,	,,	15,20
w budynkach drewnianych	twardo	krytych	zł	6,—
,, ,,	miękko	,,	,,	9,60
,, ,,	słomą	,,	,,	15,20

Od powyższych stawek należy kolejno odliczyć 2 następujące rabaty: 20% — społeczny i 20% — grupowy.

Do składki w ten sposób obliczonej należy doliczyć opłatę „polisowe i porto“ w wysokości zł 1,— (od jednej polisy) oraz opłatę stemplową w wysokości 2,2% składki.

Za zawarcie ubezpieczenia na okres wieloletni udzielony zostanie rabat w wysokości od 5 do 10% w zależności na jaki okres ubezpieczenia będą zawarte.

W celu ułatwienia Kasom zorientowania się w wysokości składki, podajemy, *jak obliczyć koszt ubezpieczenia Kasy od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz od ognia.*

PRZYKŁAD TARYFOWANIA

UBEZPIECZENIA OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM I RABUNKU ZAWARTEGO NA OKRES DZIESIĘCIU LAT.

Ubezpieczenie w całkowitej wartości

	Suma ubezpieczenia	Stawka od 1000 zł sumy ubezpieczenia	Składka zł	
a) gotówka, przechowywana w kasie pancernej[1]) (waga kasy 1.000 kg, grub. pancerza 10 cm)	3 000	3.—		9. –
b) weksle, przechowywane j. w.	2.000	3.—	6. –	
33,3% ustępstwa za ubezpieczenie weksli w całkowitej wartości			2. –	4. –
c) papiery wartościowe imienne, przechowywane j. w.	1.000	3.—		3. –
50% ustępstwa za ubezpieczenie w całkowitej wartości imiennych papierów wartościowych			1.50	1.50
				14.50
33,3% ustępstwa specjalnego za kasę pancerną				4 83
				9.67
d) kasa od uszkodzenia na pierwsze ryzyko	2.000	12 50		25. –
				34.67
15% ustępstwa za dozór nocny ubezpieczonego lokalu				5.20
				29.47
dodatkowe ubezpieczenie od rabunku w lokalu w obecności co najmniej 2-ch osób	6.000	1.70		10.20
				39.67
15% ustępstwa grupowego				5.95
				33.72
10% ustępstwa za 10-letnie ubezp. . .				3.57
			składka netto	30.35
			polisowe i porto	1. –
			opłata stemplowa	0 69
				32 04

[1]) Jednej z firm, podanych na początku.

	Suma ubezpieczenia	Stawka od 1000 zł sumy ubezpieczenia	Składka zł
a) gotówka, przechowywana w kasie pancernej[1]) (waga kasy 1.000 kg, grubość pancerza 10 cm)	3.000	4 25	12.75
b) weksle, j. w.	2.000	4 25	8.50
c) papiery wartościowe imienne j. w. . .	1.000	4.25	4.25
			25.50
33,3% ustępstwo specjalne za kasę pancerną			8.50
			17.00
d) kasy od uszkodzenia	2.000	12.50	45.00
			42.00
15% ustępstwo za dozór nocny ubezpieczonego lokalu			6.30
			35.70
dodatkowe ubezpieczenie od rabunku w lokalu w obecności co najmniej 2-ch osób	6.000	1.70	10 20
			45.90
15% ustępstwa grupowego			6.89
			32.01
10% ustępstwa za 10-letnie ubezp. . .			2 90
			35.11
	polisowe i porto		1.00
	opłata stemplowa		0.79
			36.80

[1]) Jednej z firm, podanych na początku

PRZYKŁAD TARYFOWANIA UBEZPIECZENIA OD OGNIA

WYŻEJ WYMIENIONEJ ZAWARTOSCI KASY:

1. Gotówki, walut, papierów wartościowych, weksli, książeczek oszczędnościowych, umieszczonych w kasie ogniotrwałej

a) *w budynkach murowanych krytych twardo:*

6.000 à 1,2‰	= 7,20
rabat społeczny 20%	1,44
	5,76

rabat grupowy 20%	1,15
	4,61
rabat 10% za 10-letnie ubezpieczenie	46
	4,15
Dolicza się:	
opłat polis. i porto	1,—
opłat stemplowych	11
	5,26

b) *w kasie ogniotrwałej w budynkach miesz. krytych twardo:*

6.000 à 2,4‰	= 14,40
rabat społeczny	2,88
	11,52
rabat grupowy 20%	2,30
	13,82
rabat 10% za 10-letnie ubezpieczenie	1,38
	12,44
Dolicza się:	
opłat polis. i porto	1.—
opłat stemplowych	30
	15,15

c) *w kasie ogniotrwałej w budynkach drewnianych krytych twardo:*

6.000 à 3‰	= 18,—
rabat społeczny 20%	3,60
	14,40
rabat grupowy 20%	2,88
	11,52
rabat 10% za 10-letnie ubezpieczenie	1,15
	10,37
Dolicza się:	
opłat polis. i porto	1,—
opłat stemplowych	25
	11,62

2. Urządzenia biurowe

a) *w budynkach drewnianych krytych twardo:*

1.000 à 6‰	= 6,—
rabat społeczny 20%	1,20
	4,80
rabat grupowy 20%	96
	3,84
rabat 10% za 10-letnie ubezpieczenie	38
	3,46

Dolicza się:		
opłat polis. i porto		1,—
opłat stemplowych		10
		4,56

b) *w budynkach miesz. krytych miękko:*

1.000 à 9,6‰	=	9,60
rabat społeczny 20%		1,92
		7,68
rabat grupowy 20%		1,57
		6,11
rabat 10% za 10-letnie ubezpieczenie		61
		5,50
Dolicza się:		
opłat polis. i porto		1,—
opłat stemplowych		14
		6,64

Załączone formularze wniosków o ubezpieczenie prosimy po dokładnym wypełnieniu przesłać do właściwego Inspektoratu Wojewódzkiego (Oddziału) PZUW, z którego terenu działalności pochodzi dane ubezpieczenie.

Jednocześnie z wnioskiem należy przekazać blankietem nadawczym PKO zadatek na ubezpieczenie w wysokości najmniej 20% składki.

Całkowity rozrachunek z tytułu zawartego ubezpieczenia będą Kasy przeprowadzały bezpośrednio z PZUW w terminach i w sposób przez tenże PZUW podany.

Poniżej podaje się adresy poszczególnych Inspektoratów Wojewódzkich (Oddziałów) PZUW i Nr Nr ich kont w PKO:

1. z terenu woj. białostockiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW *w Białymstoku,* ul. Bronisława Pierackiego 7 (konto w PKO — 50.082),

2. z terenu wojew. poleskiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW *w Brześciu n/B.,* ul. Dąbrowskiego 14 (konto w PKO — 80.116),

3. z terenu wojew. kieleckiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW *w Kielcach,* ul. Wspólna 5 (konto w PKO — 59.798),

4. z terenu wojew. lubelskiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW *w Lublinie,* ul. Spokojna 3 (konto w PKO — 100.257),

5. z terenu wojew. łódzkiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW — *Oddziału Umownych Ubezpieczeń w Łodzi,* ul. Kościuszki 57 (konto w PKO — 602.400),

6. z terenu wojew. wołyńskiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW *w Łucku,* ul. Sienkiewicza 45 (konto w PKO — 50.612),

7. z terenu wojew. wileńskiego i nowogródzkiego — do Inspektoratu Wojewódzkiego PZUW *w Wilnie,* ul. Mickiewicza 18 (konto w PKO — 700.357),

8. z terenu wojew. warszawskiego — do Oddziału *Głównego* Umownych Ubezpieczeń PZUW *w Warszawie,* ul. Kopernika 36/40 (konto w PKO — 6.828).

ZAŁĄCZNIKI:

a) statut, ogólne i szczególne warunki ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem PZUW,

b) wniosek o ubezpieczenie kradzieżowe (wzór Nr 666 D.II),

c) statut i ogólne warunki umownych ubezpieczeń od ognia PZUW,

d) wniosek o ubezpieczenia ogniowe (wzór Nr U.24).

Kredyt na zakup kas pancernych.

Kasy, które zawrą z PZUW ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem zawartości Kas i Kas od uszkodzeń na okres 10-letni będą mogły korzystać z kredytu na nabycie kas pancernych. Kredyt ten będzie udzielany przez PBR z sum lokat na ten cel uzyskanych z PZUW. Termin trwania kredytu 5-letni, przy czym spłacany będzie począwszy od końca pierwszego roku w 9 półrocznych równych ratach, które zostaną dodatkowo ustalone.

Kredyt na zakup kas pancernych udzielany będzie przez PBR do wysokości 80% ceny nabycia kasy wg rachunku fabryki oraz kosztów przewozu do miejsca siedziby Kasy wg rachunku. Pozostałe 20% zapłaci Kasa z własnych środków.

Kasy, życzące sobie skorzystać z kredytu na nabycie kasy pancernej, winny omówić z jedną z fabryk, wyrabiających kasy — dostawę kasy z podaniem ceny i terminu dostawy oraz kosztów dostawy. Następnie Kasa winna zwrócić się do właściwego Oddziału PBR z podaniem o przyznanie jej kredytu w wysokości 80% sumy podanej w załączonej do podania ofercie fabryki.

Po zawiadomieniu Kasy przez PBR, że kredyt został jej przyznany, Kasa zawiera umowę z fabryką. Kasa z własnych środków wpłaca fabryce zaliczkę w wysokości 20% sumy ceny kupna kasy.

Po wykończeniu i dostawieniu przez fabrykę zamówionej kasy, GKPO sporządza protokół przyjęcia kasy i wystawia upoważnienie dla firmy, dostarczającej kasę, do podjęcia z PBR przyznanej sumy kredytu.

Równocześnie GKPO przesyła do właściwego Oddziału PBR weksel na sumę długu bez daty płatności z deklaracją do weksla, upoważniającą Bank do wypełnienia weksla w razie protestu, ponadto załącza rachunek firmy na wykonanie kasy.

Firma przy odbiorze gotówki w BBR winna przedstawić protokół przyjęcia kasy i upoważnienie GKPO do podjęcia sumy przyznanego Kasie kredytu oraz wyciąg z rejestru handlowego.

ODPOWIEDZI PRAWNE.

Pytanie:

Na terenie działalności tut. Kasy najpoważniejszą instytucją kredytową stała się tut. GKPO, która jednak dotychczas nie spełnia wszystkich zadań jakie może rozwinąć, w szczególności inkaso weksli, r-ki czekowe, towarowe oraz r-ki otwarte. Mając powyższe na uwadze, prosimy uprzejmie PBR o udzielenie Kasie wskazówek zmierzających do przeprowadzenia zmiany statutu w tym kierunku.

Odpowiedź:

W odpowiedzi na przekazane nam przez PBR pismo w sprawie rozszerzenia kompetencji Kasy komunikujemy, że:

W myśl § 3 ust. 2 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów GKPO (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1069) „wszelkie uzupełnienia i odstępstwa od statutu normalnego wymagają w każdym poszczególnym wypadku zatwierdzenia Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu".

Kasa winna więc w normalnym toku instancyj przeprowadzić omawiane uzupełnienia statutu normalnego. W tym celu winna zapaść przede wszystkim należycie uzasadniona uchwała rady gminnej, zawierająca zaprojektowane przez zarząd Kasy uzupełnienia. Uchwała ta powinna być ujęta w formie dodatkowego ustępu (4) § 20 statutu Kasy i brzmieć np.: „Kasa może przyjmować do inkasa weksle i inne dokumenty, otwierać i prowadzić rachunki czekowe oraz otwartego kredytu, może również udzielać kredytu pod zastaw towarów rzemiosła i handlu wiejskiego".

Uchwałę rady gminnej wraz z uzasadnieniem oraz zestawieniem rachunkowym należy skierować do Wydziału Powiatowego, w celu zaopiniowania i dalszego skierowania do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Uzasadnienie powinno zawierać obraz stosunków gospodarczych gminy, dokonywane obroty, skrępowanie rozwoju stosunków gospodarczych wskutek braku odpowiedniej instytucji, wykazanie, że Kasa tym obowiązkom podoła na podstawie jej dotychczasowego rozwoju.

Pytanie:

Zarząd GKPO prosi o udzielenie odpowiedzi prawnej w sprawie następującej:

1) Czy mógł i na jakiej podstawie prawnej z sumy uzyskanej ze sprzedaży z licytacji majątku ruchomego, a nie pokrywającej zadłużenia wekslowego w całości, Sąd Grodzki wydzielić kwotę na pokrycie opłat sądowych zasądzonych od tegoż dłużnika w sprawach karnych?

2) Czy te należności są uprzywilejowane w stosunku do innych?

Jesteśmy zdania, że na pokrycie naszej wierzytelności, z licytacji została sprzedana ta część majątku, którą pożyczkobiorca nabył za pieniądze otrzymane z GKPO i, że Sąd Grodzki w tym wypadku przy dochodzeniu opłat sądowych w sprawach karnych wydzielił kwotę na pokrycie tych należności z pieniędzy naszych będących w obiegu, czyli inaczej mówiąc, nie oskarżony, a pośrednio GKPO zapłaciła koszty sądowe za osobę, z którą była w stosunkach kredytowych.

Odpowiedź:

Na mocy art. 794 § 1. k. p. c. w podziale sumy, uzyskanej ze sprzedaży ruchomości z licytacji oprócz wierzyciela egzekwującego uczestniczy wierzyciel składający tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, jeśli zgłosił się najpóźniej w ciągu tygodnia od daty, gdy suma podlegająca podziałowi złożona została do depozytu sądowego. W wypadku konkretnym jeśli opłaty sądowe w sprawach karnych zasądzone od dłużnika GKPO zostały zgłoszone zgodnie z przytoczonym wyżej artykułem, to opierając się następnie na treści art. 796 k. p. c., który wymienia nieuiszczone opłaty sądowe jako uprzywilejowane i podlegające zaspokojeniu z sumy wyegzekwowanej na pierwszym miejscu, Sąd Grodzki wydzielając kwotę na pokrycie tychże opłat przed wszystkimi innymi należnościami — postanowił zgodnie z przepisami prawa. W tej sytuacji twierdzenie GKPO, że zapłaciła pośrednio koszty sądowe w sprawie karnej za osobę z którą była w stosunkach kredytowych,

ponieważ na pokrycie ich Sąd wydzielił kwotę z sumy osiągniętej ze sprzedaży na licytacji majątku ruchomego, nie znajduje uzasadnienia w przytoczonych przepisach k. p. c.

Pytanie:

Zarząd GKPO prosi o udzielenie wyjaśnień, jakie należy wszcząć kroki w celu ściągnięcia należności z weksli i zobowiązań dłużnych w następujących wypadkach:

1) weksel wystawiony przez dłużnika S., poręczony przez M., na sumę 1.000 zł, zaopatrzony datą płatności 18.8.1930 r., a który nie został zaprotestowany,

2) zobowiązanie dłużne-poręczone, wystawione dn. 13.6.1929 r. z terminem płatności w dniu 13.9.1929 r. następnie prolongowane do dnia 16.6 1930 roku,

3) weksel in blanco sprzed 1.5.1933 r. poręczony przez poręczycieli.

Odpowiedź:

ad 1). Wszelkie zobowiązania w myśl obowiązujących przepisów prawnych ulegają przedawnieniu, jeżeli upływa termin, zakreślony przez ustawę dla danego rodzaju wierzytelności. Przy zobowiązaniach wekslowych, gdzie chodzi o szybkość obrotu i pewność stosunków prawnych — terminy te są o wiele krótsze, niż przy zwykłych zobowiązaniach. Należności z wekslu można dochodzić od wystawcy w przeciągu 3 lat od dnia płatności jego; od poręczycieli i indosantów prawodawca zakreślił jeszcze krótszy termin — 1 roku. Po upływie tych terminów należność z wekslu ulega przedawnieniu. Jednak nawet wówczas, kiedy należność z wekslu uległa przedawnieniu, można dochodzić tej należności w drodze zwykłego procesu z tytułu niesłusznego wzbogacenia. Roszczenie to ulega przedawnieniu po upływie 3 lat, licząc od dnia wygaśnięcia zobowiązania wekslowego. W procesie tym wierzyciel, tj. posiadacz wekslu, powinien udowodnić, że poniósł rzeczywistą szkodę, np. nie może uzyskać należności na zasadzie innej umowy, a wystawca jego kosztem niesłusznie się wzbogacił, np. otrzymał walutę wekslową. Należność z wekslu wystawionego z datą płatności 18.8.1930 r. jest całkowicie przedawniona; przedawnienie z wekslu nastąpiło dnia 18.8.1933 r.; przedawnienie do wytoczenia powództwa z tytułu niesłusznego wzbogacenia — 18.8.1936 r.; pozostaje tylko droga zwykłego powództwa, np. z tytułu pożyczki, w którym weksel będzie jednym z dowodów obok innych — np. wyciąg z konta dłużnika.

ad 2) Zobowiązania nie wekslowe ulegają przedawnieniu po upływie lat 20 od dnia, w którym wierzytelność stała się wymagalna. Jeżeli zatem termin płatności pożyczki upłynął 16.6.1930 r., to można ją dochodzić w drodze zwykłego procesu od zobowiązanego, a w razie jego niewypłacalności lub odmowy — od poręczyciela, o ile przyjął on solidarnie odpowiedzialność za wykonanie zobowiązania. W przeciwnym wypadku dochodzić można tylko od zobowiązanego, ponieważ zobowiązanie zwykłego poręczyciela przedawnia się po upływie roku od dnia wymagalności długu. Jeśli poręczyciel przyjął solidarną odpowiedzialność za wykonanie zobowiązania, wierzyciel (w tym wypadku Kasa), może dochodzić należności od zobowiązanego i poręczyciela łącznie, albo od każdego z osobna.

ad 3) Weksel in blanco jest wekslem płatnym za okazaniem, który

w myśl obowiązującego prawa wekslowego powinien być przedstawiony do zapłaty w ciągu 1 roku od dnia jego wystawienia. O ile nie dokonano tej czynności i nie sporządzono protestu z powodu niezapłacenia, posiadacz wekslu traci prawo dochodzenia należności od poręczycieli i innych dłużników wekslowych, może jednak dochodzić od wystawcy wekslu. Dla zachowania prawa dochodzenia należności od wystawcy wekslu nie jest konieczny protest. W tym wypadku Kasa utraciła już całkowicie prawo dochodzenia należności z wekslu od poręczycieli, może natomiast dochodzić jej od wystawcy w trybie normalnego postępowania wekslowego.

Pytanie:

Zarząd GKPO prosi o wyjaśnienie, czy poświadczenie na wekslu przez wójta znaku niepiśmiennego podlega opłacie stemplowej i w jakiej wysokości?

Odpowiedź:

Poświadczenie własnoręczności znaku ręki niepiśmiennego podlega opłacie stemplowej w wysokości zł 1.50 tylko wtedy, gdy jest dokonane przez urząd państwowy. Poświadczenia takie dokonane przez zarządy gminne opłacie stemplowej nie podlegają. Zarządy gminne mogą jednak ustanowić i pobierać na swoją rzecz specjalną opłatę.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA I ORZECZNICTWA

Ustawa z dnia 1 lutego 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 48) o dodatkowym kredycie na rok 1937/38 na pomoc dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi. W myśl powyższej ustawy wydatki Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych na subwencje na pomoc dla gospodarstw rolnych dotkniętych klęskami żywiołowymi zostały powiększone o sumę 500.000 zł. Pomoc powyższa, jak wiadomo, rozprowadzana jest przez GKPO i KKO.

*

Ustawa z dnia 5 lutego 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 9, poz. 54) o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych dotyczy wierzytelności hipotecznych, objętych ustawą z dnia 29.3.1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. R. P. Nr 25 poz. 213), w stosunku do których z dniem 1 stycznia 1938 r. upłynął termin odroczenia zapłaty w tej ustawie określony. Przepisy wspomnianej ustawy nie dotyczą długów rolniczych w rozumieniu art. 1 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 24.10.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. Nr 5 z 1936 r.).

Egzekucja kapitału wierzytelności hipotecznych jest niedopuszczalna do dnia 1 czerwca 1938 r.

Orzeczenie co do odroczenia terminu zapłaty wierzytelności i rozłożenia jej na raty wydaje Sąd w trybie postępowania niespornego (incydentalnego), jeżeli dla tej wierzytelności istnieje już tytuł egzekucyjny.

Jeżeli wierzyciel przed dniem 31 grudnia 1939 r. zażąda zapłaty długu, służy dłużnikowi prawo spłaty kapitału wierzytelności hipotecznej — nie wyłączając wierzytelności w walutach zagranicznych, listami zastawnymi. Prawo powyższe nie służy dłużnikowi, jeżeli: a) Sąd rozłożył spła-

tę długu na raty, b) dług nie był oprocentowany, c) dłużnik nabył nieruchomość w drodze kupna po 1 lipca 1932 r.

Ponieważ GKPO nie udzielały prawie zupełnie kredytów hipotecznie zabezpieczonych, ustawę powyższą podajemy jako ogólną informację.

*

Rozp. Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 90) o zmianie rozp. Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r. w sprawie ustalenia stosunku rozp. Prezydenta R. P. z dnia 24.10.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych do przepisów innych ustaw i rozporządzeń.

Rozporządzenie powyższe wprowadza szereg zmian i uzupełnień do rozp. Rady Ministrów z dnia 2.7.1936 r., a m. in. wprowadza nowy § 7-a o następującym brzmieniu:

„Rozporządzenie Ministra Skarbu wydane na podstawie art. 16 i 20 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 24.10.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych mogą dotyczyć wierzytelności objętych układami konwersyjnymi, zawartymi za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego na zasadzie ustawy z dnia 24.3.1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych".

Przypominamy, że art. 16 wspomnianego wyżej rozporządzenia Prezydenta R. P. brzmi: „Minister Skarbu może w drodze rozporządzeń oznaczyć papiery wartościowe, którymi w ciągu 3 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego będzie można spłacać długi rolnicze wobec oznaczonych kategorii instytucyj wymienionych w art. 6".

Art. 6 obejmuje również i GKPO. Jak wynika jednak z wyraźnego brzmienia art. 16 wymienionego wyżej rozp. Prezydenta R. P. termin obowiązku przyjmowania na spłatę długów papierów wartościowych upłynął 24 październiednika 1937 r. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 16 lutego 1938 r. bez nowacji odnośnego rozp. Prezydenta R. P. nie może przedłużać działania omawianego przepisu.

*

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 129) w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z przejściem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego.

Opłatę stemplową należną w myśl pkt. 2 lub 3 art. 52 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr 64, poz. 404 z roku 1935) od sprzedaży nieruchomości drogą licytacji przymusowej lub od orzeczenia sądowego, na mocy którego w toku postępowania egzekucyjnego nieruchomości przechodzi na własność wierzyciela, który ma prawo hipotecznie zabezpieczone na danej nieruchomości, oblicza się według stawki ulgowej, wymienionej w § 2 w przypadkach, gdy nabywcą jest (m. in.): 5) GKPO stawka ulgowa będzie wynosiła: a) 0,5% od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia do końca 1938 r., b) 10% w 1939 r., c) 2% — w 1940 r.

Stawka ulgowa zostanie zastosowana, jeżeli w okresie, z którym ona się wiąże, odbędzie się licytacja lub jeżeli na dany okres przypadnie ostateczny termin licytacji, na którym zostanie stwierdzone nie dojście licytacji do skutku, uprawniające wierzyciela do objęcia nieruchomości na własność.

Stawki ulgowej nie stosuje się, jeżeli nabywca (Kasa) nieruchomość nabytą na licytacji zbył(a) w ciągu 3 tygodni po licytacji, wyjątek stanowi zbycie w tym czasie nieruchomości PBR, wówczas stawka ulgowa stosuje się.

*

Ustawa z dnia 16 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 137) o zmianie rozp. Prezydenta R. P. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Zmiana polega na ustaleniu, że uprawnienia przewidziane w ust. (1) i (2) omawianej ustawy, służą Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych w granicach sumy 50.000.000 zł.

*

Orzeczenie z dnia 5 listopada 1936 r. (C. I. 155/36).

W razie wytoczenia przez dłużnika wekslowego powództwa, podważającego istnienie pretensji z wekslu, zasądzonej przez nadanie klauzuli egzekucyjnej, następuje przerwa przedawnienia wekslowego na czas procesu, o ile z ustaleń merytorycznych sądu wynika niemożność działania wierzyciela z klauzuli w celu przerwania biegnącego podczas trwania procesu przedawnienia; przedawnienie rozpoczyna biec ponownie dopiero od chwili uprawomocnienia się orzeczenia w powyższym procesie, jako od ostatniej czynności procesowej (art. 72 lit. a) prawa wekslowego).

Sąd Najwyższy w sprawie małż. Apolinarego i Olgi S. przeciwko Ignacemu L. o uznanie klauzuli egzekucyjnej za nieważną, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powodów na wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie z dnia 23 października 1935 r. skargę kasacyjną o d d a l i ł.

Uzasadnienie:

Apolinary i Olga małż. S. w pozwie przeciwko Ignacemu L. zażądali uznania za pozbawioną mocy prawnej względem powodów klauzuli egzekucyjnej, nadanej wekslowi za Nr A. 751/31 w dniu 4 listopada 1931 r., wyjaśniając, iż weksel skierowany był do egzekucji dopiero w dniu 27 listopada 1934 r., odpowiedzialność przeto powodów, jako indosantów wekslu — wygasła.

Sąd Grodzki powództwo uwzględnił, lecz Sąd Okręgowy wyrok zmienił i powództwo oddalił.

Skarga kasacyjna zarzuca wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie art. art. 70, 72 i 101 prawa wekslowego oraz art. 351 k. p. c. na skutek uznania, jakoby pozwany nie przerwał biegu przedawnienia z powodu rzekomej nieważności działania, aczkolwiek mógł on klauzulę skierować do wykonania oraz uznania, iż wytoczenie sporu przez skarżących (powodów w sprawie niniejszej), przerwało przedawnienie wekslowe dla pozwanego, aczkolwiek sam pozwany powinien był przedawnienie przerwać, dając dowód staranności w celu niedopuszczenia pretensji do upadku, który to pogląd popiera przepis art. 72 prawa weksl., dopuszczający nastąpienie przedawnienia nawet w toku sporu.

Pozwany złożył odpowiedź na skargę kasacyjną. Zarzuty kasacji są bezpodstawne. Według ustaleń Sądu Okręgowego skarżący wystąpili w dn. 12 grudnia 1931 r., tj. w krótkim czasie po uzyskaniu przez pozwanego w dniu 4 listopada 1931 r. spornej klauzuli Nr A. 751/31 z powództwem o wydanie m. in. również i wekslu z powyższą klauzulą i uzyskali odnośnie do tej klauzuli zabezpieczenie hipoteczne.

Rzeczony proces przegrali skarżący w obydwóch instancjach, przy czym wyrok 2 instancji zapadł w dniu 2 sierpnia 1934 r. Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż pozwany nie dopuścił się opieszałości w egzekwowaniu spornej klauzuli, z chwilą bowiem wytaczania przez Apolinarego i Olgę małż. S. procesu o wydanie wekslu, podczas którego pozwany działać w kierunku egzekwowania klauzuli nie mógł, nastąpiła przerwa przedawnienia, które rozpoczęło biec na nowo od prawomocnego orzeczenia z dnia 2 sierpnia 1934 r. (pozwany skierował klauzulę do egzekucji w dniu 27 listopada 1934 r.).

Wniosek powyższy należy uznać za trafny, a zarzuty kasacji, przeciwko niemu wymierzone, za bezpodstawne, w razie bowiem wszczęcia procesu na podstawie powództwa, podważającego istnienie pretensji z wekslu, zasądzonej przez nadanie klauzuli egzekucyjnej, który to proces przegrany został z przyczyn materialnych, słuszne jest uznać, że na skutek wszczętego procesu nastąpiła przerwa przedawnienia wekslowego na czas procesu, o ile z ustaleń merytorycznych Sądu wynika niemożność działania wierzyciela z klauzuli w celu przerwania biegnącego podczas trwania uprawomocnienia się orzeczenia w powyższym procesie, jako od ostatniej czynności procesowej (art. 72 lit. a) prawa weksl.), przedawnienie rozpoczyna biec ponownie.

W świetle powyższych przesłanek uznać należy za błędne zarzuty kasacji oraz twierdzenie, jakoby poglądy, przytoczone w kasacji, popierał przepis art. 72 praw weksl., dopuszczający upływ przedawnienia w razie nienależytego popierania procesu.

Z tych względów kasację należało oddalić, z zasądzeniem na rzecz pozwanego, stosownie do jego żądania, kosztów postępowania kasacyjnego.

PRZEGLĄD PRASY.

W ostatnim numerze „Ekonomisty" za III kwartał 1937 r. ukazała się nader ciekawa praca p. Antoniego Żabko-Potopowicza pt. **„Zagadnienie najkorzystniejszego stosunku między gospodarstwami wiejskimi różnych rozmiarów w polskiej literaturze naukowej"**. Autor stwierdza wielkie różnice w poglądach na poruszone w tytule zagadnienie, jakie cechują zarówno literaturę gospodarczą krajów zachodnich, jak i prace naszych ekonomistów. Oto streszczenie:

Ekonomiści polscy później od zachodnio-europejskich mieli możliwość przy opieraniu się na stosunkach polski, porównywać gospodarcze, czy też społeczne wartości równoprawnych jednostek, gdy porównania poczynali od gospodarstw włościańskich, a kończyli na folwarcznych. Nie można przecież zapominać, że na ziemiach polskich przez znaczną część XIX wieku (oprócz zaboru pruskiego), poddaństwo włościan, a w związku z tym obciążenie drobnych warsztatów rolnych bardzo znacznymi ciężarami na korzyść dworów, czyniło niewspółmiernymi możliwości rozwojowe gospodarstw folwarcznych a włościańskich. Poddaństwo to, jak wiemy, na Zachodzie już należało w tych czasach do historii.

Ówcześni badacze (Popławski, Hieronim i Walerian Strojnowscy), nie czynią tematem swych zainteresowań formy gospodarki rolnej i jej rozmiarów, lecz szczególny nacisk kładą na sprawę należytego uregulowania stosunków pomiędzy gospodarstwami włościańskimi a folwarcznymi. Jednak już i w tym czasie rozwija się wśród postępowych przedstawicieli społeczeństwa i nauki, zainteresowanie społecznym i politycznym znaczeniem włościaństwa oraz jego doniosłą rolą w procesie zagęszczania się ludności, który to proces pod wpływem poglądów z Zachodu, wyrażał wzrost potęgi i bogactwa kraju.

Np. Skarbek, aczkolwiek nie staje na

gruncie wyłączności małych gospodarstw, stwiardza wielką wartość małych gospodarstw. Do rzędu dodatnich cech małych gospodarstw zalicza on przede wszystkim wielką we wszystkich czynnościach gospodarczych pieczołowitość tej jednostki, która sama pracuje na swym gospodarstwie. W tych warunkach właściciele gospodarstw drobnych najlepiej korzystają z urodzajności ziemi i przy największej oszczędności nakładów produkcyjnych, najwięcej wytwarzają produktów. Za dopuszczalną granicę rozdrobnienia omawianych gospodarstw, uważa Skarbek taki ich rozmiar, przy którym dawałyby one pełne, odpowiadające stanowi włościańskiemu utrzymanie rodziny.

Omawiana praca Skarbka wyszła na początku 20 lat ubiegłego stulecia. Cechowała ją duża postępowość w stosunku do panujących w Królestwie nastrojów społecznych: głęboko zakorzenionym było przecież jeszcze przeświadczenie o bezwzględnej wyższości gospodarstw folwarcznych, nie wymagające nawet jakiegokolwiek bądź udowodnienia.

Mniej więcej podobne stanowisko do Skarbka zajęli pisarze: J. Michalski i P. Łubieński.

Należy stwierdzić, że przez wszystkich niemal piszących są łączone dwie sprawy: zalet i wad drobnych warsztatów wiejskich oraz zalet i wad wynikających z przejścia ich na własność dotychczasowych ich dzierżycieli-chłopów. Błędy popełnione przy uwłaszczeniu włościan w Małopolsce, były częstym argumentem przeciw żywotności drobnych gospodarstw wiejskich, używanym przez przeciwników reformy. Odwrotnie — zwolennicy reformy wskazywali na Poznańskie, przede wszystkim zaś na postęp w rolnictwie francuskim, gdzie coraz silniej rozrastały się drobne gospodarstwa.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, że wbrew utartemu wśród pewnych kół przekonaniu o pozytywnym stosunku do potrzeby reformy rolnej Andrzeja Zamojskiego, p. Żabko-Potopowicz stwierdza, że w różnych przyczynkach uzasadniał on potrzebę tworzenia, obok istniejących gospodarstw rolnych, możliwie dużych dzierżaw, oddawanych włościanom, wzorując się w tym na stosunkach angielskich; równocześnie wskazywał on na nieżywotność gospodarstw stanowiących własność włościan, a wystarczających mniej więcej tylko na wyżywienie ich właścicieli z rodzinami i starał się udowodnić, że stanowią one hamulec dla postępu rolniczego, a ich zagęszczenie się w kraju czyni problematyczną możność zaopatrzenia rynków miejskich w produkty spożywcze.

Pierwsze kilkadziesiąt lat po uwłaszczeniu włościan, stanowią na ziemiach polskich okres dostosowania się drobnych warsztatów rolnych do samoistnego bytu. Życie zadaje kłam poglądom tych autorów, którzy sądzili, iż nie potrafią się one ostać na naszych ziemiach. Tym, którzy powagą swego imienia naukowego przyczynili się do utrwalenia w świadomości społecznej szeregu argumentów zmierzających do podkreślenia dodatnich cech drobnych warsztatów rolnych, był Józef Supiński.

Pisarze ostatniego trzydziestolecia zeszłego wieku, jak Łapicki, K. Filipowicz, Ludwik Górski, Bloch, Kirszrot-Prawnicki, Daszyńska-Galińska, zajmują mniej lub więcej przychylne stanowisko wobec drobnej własności rolnej i to bez względu na swą przynależność do różnych sfer społecznych. Tylko L. Krzywicki oraz H. Wurcell, wychodząc z krańcowych teorii społecznych, z niewiarą odnoszą się do przyszłości drobnych gospodarstw rolnych.

Poglądy na znaczenie drobnych gospodarstw ulegają w zaborze rosyjskim poważnym przekształceniom, dzięki dojściu do głosu młodego, demokratycznie nastrojonego odłamu średniozamożnego ziemiaństwa Królestwa.

Najwybitniejszym przedstawicielem tego pokolenia staje się Władysław Grabski. Udowadnia on w swoich licznych pracach, wiele wybitnych walorów drobnych gospodarstw wiejskich. Równocześnie odnosi się on sceptycznie do rzekomej, na schyłku zeszłego stulecia, przewagi plonów folwarcznych w Królestwie nad plonami włościan i podkreśla małą wiarogodność materiałów statystycznych. Obstając za parcelacją części folwarków stwierdza, że zarówno postępowo prowadzony folwark, jak i drobne gospodarstwa mają rację bytu; te ostatnie jednak chciałby widzieć przede wszystkim w formie „indywidualnej, skomasowanej, średniej osady“.

Podobne stanowisko zajmują: St. Chelchowski, St. Głąbiński, A. Krzyżanowski, Fr. Bujak i inni. Bardziej zachowawcze zaś stanowisko, zajmuje M. Kimorski i Z. Chłapowski; zresztą ten ostatni z powodu niebezpieczeństwa dzia-

łalności Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej.

W niepodległej Polsce jako czołowi pisarze wysuwają się: prof. Wł. Grabski, Z. Ludkiewicz i Fr. Bujak. Wskazują oni wyraźnie na konieczność istnienia gospodarstw drobnych różnych rozmiarów i podkreślają, że celowość większego lub mniejszego zagęszczenia poszczególnych ich kategoryj w różnych okolicach, zależna jest od szeregu warunków gospodarczych.

Wiele materiału dowodwego, na korzyść gospodarstw drobnych, dostarczyły badania Wydziału Ekonomii Rolnej Drobnych Gospodarstw w Puławach.

Powyższe i inne materiały ułatwiły prof. Wł. Grabskiemu uzasadnienie potrzeby rozszerzenia powierzchni pod gospodarstwami włościańskimi, przede wszystkim o rozmiarach 5—10 ha. Prof. Grabski wskazuje, że wobec dużej ilości uprawianej przez drobną własność ziemniaków oraz wobec nieznacznej ilości ugorów, pomimo gorszych plonów, nieznacznie odbiega ona od własności folwarcznej, co do wartości ogólnej z hektara wszystkich płodów rolnych, ponieważ zaś drobna własność jest znacznie więcej nasycona ilością inwentarza użytkowego i produkuje znacznie więcej wytworów zwierzęcych, więc produkuje na ogół z hektara więcej, pomimo istniejącej na jej niekorzyść różnicy w plonach z hektara.

Wiele cennych materiałów do omawianego zagadnienia wnieśli St. Antoniewski, St. Skwarczyński, Z. Chmielewski, Józef Poniatowski, B. Dederko, W. Staniewicz, R. Rybarski, W. Ponikowski i wielu innych.

W wyniku przeważa przekonanie celowości w rzeczywistości polskiej rozszerzenia gospodarstw włościańskich. Wysuwane są przede wszystkim względy społeczne, demograficzne i gospodarcze.

Praca p. A. Żabko-Potopowicza w sposób wyczerpujący i sumienny oświetla poruszone zagadnienie.

J. D.

*

Jak wiadomo, kilka organizacyj rolniczych wystąpiło na początku r. b. do władz państwowych z memoriałem uzasadniającym potrzebę dodatkowego oddłużenia i redukcji zadłużeń rolniczych. Memoriał ten był podany i komentowany przez prasę. Pewne postulaty tego memoriału zbiegły się z realizowaniem podobnych zarządzeń przez rząd, w szczególności z akcją Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Ustosunkowanie się do postulatów memoriału jest na ogół rzeczowe, lecz krytyczne.

Oto podajemy opinię o memoriale poważnego miesięcz. „Bank", reprezentującego sfery bankowo-gospodarcze. W Nr 3 z marca r. b. p. W. Z. w artykule pt. „Memoriał w sprawie oddłużenia rolnictwa" pisze:

„Memoriał ten na podstawie ankiety, dotyczącej jednego tylko woj. pomorskiego, ankiety wzbudzającej poważne zastrzeżenia oraz na podstawie przykładu, że zadłużenie warsztatów wiejskich wynosi przeciętnie 1.000 zł z 1 ha, generalizuje (uogólnia) kwestię przeciążenia kredytowego rolnictwa i stwierdza, że zarówno zadłużenie, jak i wielkość corocznych świadczeń na jego obsługę przekracza możliwości płatnicze warsztatów wiejskich. Że szacunek ten nie jest miarodajny, o tym świadczą np. wydawnictwa Instytutu Puławskiego w opracowaniu Curzytka i Brody.

Jeżeli chodzi o zdolność warsztatów wiejskich do uzyskiwania kredytów, to wobec układu naszych stosunków agrarnych, można podzielić wszystkie warsztaty wiejskie na dwie grupy: do pierwszej należy zaliczyć gospodarstwa wiejskie, które prowadzą gospodarkę naturalną lub niemal naturalną i nie mają żadnego niemal kontaktu z rynkiem, gdyż cała ich produkcja służy spożyciu właściciela i jego rodziny; drugą grupę stanowią gospodarstwa pozostałe, czyli posiadające z racji wielkości swej produkcji kontakt z rynkiem. Jedynie gospodarstwa drugiej grupy są zdolne do ponoszenia obsługi zaciąganych kredytów, a więc tym samym ich tylko właściciele wchodzą w rachubę jako podmioty stosunków kredytowych. Na temat obniżania ciężaru obsługi kredytowej pierwszej grupy gospodarstw nie ma potrzeby wysuwać jakichkolwiek koncepcyj. W takich przypadkach albo skreśla się zadłużenie albo gospodarstwo przechodzi w silniejsze finansowo ręce. Natomiast, jeżeli chodzi o drugą grupę gospodarstw, to dla ich zdolności obsługi obciążeń kredytowych najistotniejszą jest sprawa wielkości rocznych

świadczeń z tego tytułu. Wielkość ta zależy nie tylko od wysokości zadłużenia, ale w niemniejszej mierze od wysokości oprocentowania i ilości lat, na które uzyskana pożyczka jest rozłożona.

Należy sądzić, że takie ogólne przedstawienie sprawy, nie nastręcza wątpliwości. Natomiast „memoriał", o którym mowa wyżej stwierdza, że „karencja, obniżka oprocentowania i rozterminowanie długów, to tylko środki pomocnicze, ułatwiające dłużnikom przetrwanie". Karencja słusznie ułatwia dłużnikom przetrwanie, ale stała obniżka oprocentowania i rozterminowanie długów — to już nie kwestia „przetrwania", to sprawa wysokości obsługi zadłużenia do chwili spłaty ostatniej raty pożyczki. Konsekwentnie idąc po linii „memoriału", możnaby dojść do karkołomnego wniasku, że przy korzystnym układzie sytuacji warsztatów rolnych, nie ma tak wysokiej stopy procentowej i tak krótkiego okresu umorzenia pożyczki, przy których warsztaty rolne nie mogłyby rentownie pracować. Jeżeli „memoriał" stwierdza, że obniżka oprocentowania i rozterminowanie długów ułatwia tylko dłużnikom przetrwanie, to dlaczego jednocześnie występuje z postulatem obniżenia na stałe oprocentowania przedkryzysowych zobowiązań rolniczych do 3% (prócz zobowiązań z tytułu pożyczek w listach zastawnych) i rozterminowania zadłużenia przekraczającego 50% szacunku gospodarstwa na 40 rat półrocznych? Czy postulat taki oparty jest na pesymistycznym przeświadczeniu, że gospodarstwa wiejskie muszą mieć jeszcze na przetrwanie złej koniunktury aż 20 lat?

Gdyby stanąć przez chwilę na stanowisku wstępnych tez „memoriału", że zakończona akcja oddłużenia nie dała dla rolnictwa pożądanych efektów, że nie czas się martwić o stworzenie odpowiednich warunków dla kredytowania rolnictwa, że jedynym niezbędnym zabiegiem mającym swoje głębokie uzasadnienie na odcinku kredytu rolnego jest jeszcze jedna akcja oddłużeniowa. Przy przyjęciu takiego fikcyjnego założenia słuszna i naturalna jest koncepcja wstępnej części „memoriału", że jedynym środkiem ratunkowym dla drobnych gospodarstw jest taka redukcja zadłużenia, aby mogły one się rozwijać i przynosić dochód, natomiast zabiegiem o analogicznym znaczeniu dla większej własności jest parcelacja oddłużeniowa. Otóż przeprowadzając konsekwentnie tę koncepcję, należałoby wprowadzić dla większej własności przymus parcelacji oddłużeniowej, która pozwoli drogą zmniejszenia substancji majątkowej na uregulowanie zobowiązań. Logicznie rozumując, należałoby w myśl wstępnych tez „memoriału" oczekiwać postulatów szczegółowych, idących po tej linii rozwiązania zagadnienia zadłużenia wielkiej własności. Gdy się jednak przejrzy dalsze postulaty „memoriału", to odrazu na wstępie części jego IV okazuje się, że oddłużeniowa parcelacja nieruchomości ziemskiej powinna odbywać się na wniosek dłużnika. Ponieważ jednocześnie generalną zasadą redukcji wysokości długów rolniczych ma być ich spłata papierami wartościowymi i po kursie nominalnym, więc za sumę uzyskaną z parcelacji nieruchomości dłużnik ma posiadać prawo zakupywania papierów procentowych (po kursie giełdowym) i spłacania nimi zadłużenia według nominału i to nie tylko zadłużenia przedkryzysowego, ale w ogóle wszelkich długów obciążających posiadaczy gospodarstwa wiejskiego, bez względu na datę ich powstania!

Parcelacja dobrowolna przy jednoczesnej redukcji zadłużenia gospodarstwa wiejskiego bez względu na termin powstania zobowiązań, to nie jedyny przywilej dla większej własności wobec wstępnych sugestyj „memoriału", że należy oddłużać drobną własność, a większa musi poświęcić na tę operację część swojej substancji majątkowej, Poza tym bowiem obniżka oprocentowania ma dotyczyć wszystkich bez względu na obszar gospodarstw, podobnie jak i rozterminowanie zobowiązań i jak wspomniana naczelna zasada „memoriału" — regulowanie zobowiązań przez spłatę ich papierami wartościowymi.

Zdajemy sobie doskonale sprawę z panujących w rolnictwie trudności i dlatego właśnie jesteśmy przekonani, że szukanie wyjścia z tych trudności w dalszym zakłócaniu stosunków kredytowych jest równie bezcelowe jak i szkodliwe".

Wydawca: w imieniu Spółdz. Wyd. „Skarbona Wiejska" (w organizacji) J. Długokęcki

REDAKTOR: MARIAN GRABOWSKI

Drukarnia Zw. Zaw. Pracow. Sam. Terytor. R. P., Warszawa, Al. Jerozolimska Nr 85